

Włodzimierz Wołyniec

Kazanie chrzcielne, "Ty jesteś moim dzieckiem umiłowanym"

Wrocławski Przegląd Teologiczny 6/2, 294-295

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

obronie, bo jedność małżonków ma przynosić „korzyść” najpierw im samym. Następnie obydwójce winniście rozumnie podtrzymywać wzajemne uczucie, które wprawdzie z czasem zmienia wyraz, ale powiększa swą siłę. Wszystkimi godnymi sposobami trzeba podtrzymywać wzajemność uczucia, jakie na początku jest stanem zakochania się. Musicie też pamiętać o wyrozumiałości, o spokojnym przystaniu na te mankamenty małżonka, których w fizyczności czy w psychice człowieka odmienić się nie da. Prawdziwa miłość daje uzdolnienie do wzajemnego mądrego upominania się i pouczeń. Pozwólcie więc czasem coś sobie powiedzieć. Nikt z nas przecież nie jest nieomylny. Bądźcie dla siebie mili, żeby w małżonku nie narastał wstręt psychiczny czy estetyczny. Nadto w małżeństwie ważna bywa cała gama spraw codziennych, zwykłych, co miłość budują albo burzą.

Oto drodzy nowożeńcy garść życzliwych, a pewnie też trafnych, wskazań i rad płynących z doświadczeń ogólnoludzkich.

Kończąc chcę przypomnieć wszystkim, że prawdziwa miłość to cud, to dar. Oto spotkałeś kogoś, kogo pokochałeś i kto Cię pokochał. Dar. Będzie on wspaniały i ciągle wyglądający na cud jeśli między innymi nie zapomnicie o słowach Chrystusa: „Człowiek roztropny buduje dom na skale.” Dla nas chrześcijan tą skałą jest Bóg. Dzisiaj przyszlście do Jego świątyni, aby na początku pobłogosławił Wasz związek. Nie zapominajcie o Nim w tych dniach, które czekają na Was, abyście przeżyli je wspólnie w małżeństwie, w rodzinie.

ks. Wiesław Szczęch

KAZANIE CHRZCIELNE

„Ty jesteś moim dzieckiem umiłowanym”

1. Pocałunek Ojca

Kto z nas pamięta pierwszy pocałunek matki lub ojca wtedy, kiedy byliśmy dziećmi? Chyba nikt. A przecież wiem, że mama pocałowała mnie kiedyś pierwszy raz. Może ktoś widział nawet zdjęcie swojej matki pochylonej nad kołyską lub trzymającą swoje dziecko w ramionach.

Sakrament chrztu można porównać do pierwszego pocałunku matki i ojca. W tym sakramencie Ojciec, który jest w niebie, pochyla się z miłością nad każdym człowiekiem, który ma przyjąć chrzest. I chociaż przeważnie nie pamiętamy tej chwili, przecież wydarzyła się ona naprawdę.

W Ewangelii słyszeliśmy o chrzcie Jezusa w Jordanie. W chwili, gdy wychodził On z wody, usłyszał głos Ojca: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”. Te same słowa, które Ojciec wypowiedział nad Jordanem do swojego Jednorodzonego Syna Jezusa Chrystusa, wypowiada także nad każdym przybranym synem i córką w czasie chrztu: „Ty jesteś moim dzieckiem umiłowanym”.

2. Zjednoczenie z Synem

Św. Paweł pisze w Liście do Galatów, że przez chrzest człowiek łączy się z Jezusem Chrystusem. Apostoł nazywa to zjednoczenie „przyobleczeniem się” w Chrystusa: „Bo

wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa”. Dodaje też, że przez zjednoczenie z Chrystusem łączymy się także duchowymi więzami z innymi ochrzczoneymi, z którymi tworzymy jedną rodzinę: „Wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie”.

Pan Jezus jest jedynym i Jednorodzonym Synem Ojca. Ale dzieli się On swoim synostwem z tymi, którzy są z Nim złączeni przez chrzest. Dlatego dzięki Chrystusowi i w Chrystusie stajemy się synami Bożymi. On jest Synem naturalnym Ojca, my zaś uczestniczymy w Jego synostwie. Dlatego jesteśmy synami w Synu. Św. Paweł pisze, że „Dzięki wierze jesteście synami Bożymi w Chrystusie Jezusie”.

3. Mieszkanie Trójcy Świętej

Opis chrztu Jezusa w Jordanie ukazuje nam tajemnicę Trójcy Świętej. Jezus, Wcielony Syn Boży wychodzi z wody, Duch Święty zstępuje na Niego w postaci gołębicy, z nieba daje się słyszeć głos Ojca. Trzy Osoby Boskie objawiają nam siebie jako Jedną Wspólnotę, jeden Bóg miłujący Bóg w Trzech Osobach.

Człowiek ochrzczony staje się jakby sanktuarium, w którym przebywa Trójjedyny Bóg. Podobnie jak w czasie chrztu Jezusa nad Jordanem, tak w czasie każdego sakramentu chrztu objawia się Ojciec i Syn i Duch Święty. Ojciec pochyla się z miłością nad człowiekiem, który łączy się z Jednorodzonym Synem Jezusem Chrystusem i w Nim staje się przybrany synem Ojca. Osoba Ducha Świętego, który zstępuje w duszę ochrzczonego jest Tym, który łączy Ojca i Syna z osobą ludzką i tworzy wspólnotę Boga z człowiekiem.

Trójca Święta zamieszkuje więc w człowieku ochrzczoneym i pragnie w nim przebywać, aż do pełnego zjednoczenia w Królestwie Bożym. Znakiem tego zamieszkania Trójjedynego Boga w człowieku jest chrzest w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

ks. Włodzimierz Wołyniec

KAZANIE DLA DZIECI PIERWSZOKOMUNIJNYCH

„Niezapominajka”

Jako wspólnota ludzi wierzących kierujemy dzisiaj myśl naszą i serce ku Chrystusowi, który obdarowuje nas swoją miłością, dlatego usłysz słowo, zauważ chleb, odpowiedz na znak. Podnieś oczy, otwórz serce i wyciągnij rękę – niech Pan zdąży cię pochwycić, byś doświadczył jakim wielkim darem są dzisiaj te dzieci w biel przybrane, do których serc za kilka chwil zapuka Najświętszy gość - Chrystus, a one odpowiedzą: Amen – Tak wejdź Panie.

Spójrz, cóż masz, czego byś nie otrzymał. Wszystko jest darem Boga: piękny stworzony świat, twoi kochani rodzice, rodzeństwo, przyjaciele, którzy są tutaj, i ci którzy tak bardzo pragnęli być, a nie są tutaj z nami. Ogarniamy Was wszystkich swoją miłością i modlimy się jedni z drugich wzajemnie. Bo ten dom Boga ma się dzisiaj napęłnić modlitwą Twoją i moją. Modlitwa, słowa i myśl, jako wyraz wielkiego dziękczynienia.

Dziękczynienie o którym tak pięknie opowiada nam pewne opowiadanie.